

D Z I A Ł K A

2

Działkę kupilem - w domu szła
twórcza dyskusja się otwiera
co każdy by na działce chciał
najchętniej sadzić no i zbierać

Dziadek na wstępie perorował
że pole kapusty tylko mieć chce
po rynku nie może już spacerować
to chciałby chociaż dreptać w beczce

Małżonka inny pomysł niesie
tylko truskawki - koniec kwita
żadnej kapusty żadnych beczek
truskawki śmietana - dolce vita

Córka odmienna była gustem
ona by tylko siała kwiecie
goździk z wstążeczką, z asparagusem
bez względu na kolor, w cenie a 10

Synek natenczas wtrącił z boku
że by słonecznik miło mu się
nie, nie napomknął o van Gogh
słonecznik kocha w sensie plucia

Każdy do oczus sobie skacze
argumentami ostro strzela
i jak najlepiej każdy zna się
co sadzić trzeba i co zbierać

A ja się biedny w czaszkę skrobię
jak tu dogodzić wszystkim na raz
ale już chyba wiem co zrobię
postawię na działce jakiś szałas...

nawrzucam bananów, piwa, soków
nazwę to karczmą lub zajazdem
no i w rodzinie będzie spokój
sałatę zbierać lubi każdy.

- - - - -